

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr. 20

DECYDUJĄCE SŁOWA MARSZAŁKA

Ostatni wywiad Marszałka ma znaczenie przełomowe dla toczącej się kampanii wyborczej. Nietylko z przyczyn, że ustalając cel, rozcina on wszelkie spory na temat t. zw. „istoty walki”, którą każda nieomal partia i grupa chciała upatrywać w czem innym. Ma on znaczenie przełomowe tylko dlatego, że zawiera własnym Marszałka słowem sformułowane, jego credo, jako męża stanu.

Nieodpowiedzialne, banalne, chrobrliwe, beztreściwe słowotwórstwo polityków, apostołujących niezliczonym partiom i partycjom, którym i koterykom, przyczepiało do postaci Marszałka różnokolorowe białki frazeologicznych teorii, usiłując przystosować go do swoich wyobrażeń, albo jako idealny wyraz marzeń, lub równie idealny cel walki. Czasami te idealy dwóch przeciwników zbiegały się i wówczas wysiłek zniekształcenia duchowej sylwetki Marszałka prowadzony był z dwóch stron jednocześnie, utożsamiając się nawzajem przed opinią kraju.

Gdy różni wielbiciele dyktatury i faszysty pragnęli łaskawie powierzyć Marszałkowi zadanie zrealizowania tych idealów — demagogi sejmokracji znajdowali w tym miłą okazję do rozwinięcia na tym wygodnym gruncie walki z Piłsudskim. Naodwrot, gdy ci ostatni, dla większej wygody niecnej zabawy, pod nosili marzenia swoich pomocników z przeciwnego biegunca abercacji, do godności realnej prawdy, ci ostatni dyskutowali to jako osobiste zwycięstwo.

Ta bezprzykładna i oburzająca zabawa osoba Wodza Narodu musiała wywołać w pewnych sferach społeczeństwa dezorientację, a ze strony Marszałka należne pokwitowanie i reakcję, kładącą kres na zerowaniu na jego pracy, jej celom i zasadniczym założeniom.

W wywiadzie wczorajszym zwraca się on stanowczo przeciw wszelkim koncepcjom „cezarystyczno-rewolucyjnym”, stawiając je na jednej linii absurdu z kierunkiem „parlamentaryzmu z rewolwermem”, określa krótko wyznawców jednej i drugiego treściami i niedwuznacznie mianem „dureńków”.

Szczególnie ostro potępia Małższalek „dureństwo”, nie pojmując dlaczego podniósł on doniosłość aktu obecnych wyborów przez zaangażowanie w niej swojej osoby, a wychodzące z głupiego założenia, „że z chwilą, gdy Piłsudski daje sobie radę i pracuje na rzecz ogółu i dobra publicznego — to to zupełnie powinno wystarczyć i oswabada wszystkich (tak sądzących) od jakichkolwiek wysiłków w tym kierunku, a zatem i od zajmowania się taką nudną kwestją, jak wybory do sejmku”.

Próba siania w społeczeństwie idealu bierności wobec wyborów jest — jak to jasno stwierdzają powyższe jego słowa — szczególnie przeciwną życzeniu Marszałka. Jest on wrogim koncepcji „cezarystyczno-rewolucyjnym” nie dlatego, by przedstawiały dlań techniczne trudności realizacyjne. Lecz ponieważ kocha on głęboko i — rzec można — namiętnie naród, ponieważ wierzy w jego duszę, ponieważ od lat dwunastu, od zarania swojej działalności państwowej, pracuje nad wydobyciem jej istotnych wartości z pod zgnilizny niewoli, zepsucia

przez partyjniactwo obyczajów publicznych i od tego celu odstąpić nie chce.

Jest pod tym względem, jak zresztą zawsze, nieugięty konsekwentny, niezłomny, niewyczerpanie cier-

pliwy. Nie zrażają go poniesione do tychczas w tem dążeniu porażki. Piłsudski nie obraża się na naród. Rozumie jego niedolę, jego trudności wyzwolenia się z opłotków ciemnoty i bagien zepsucia — wyciąga

doń rękę i pomaga wydobyć się z tej podwójnej niewoli. Dla niego przecież, dla narodu walczył o wolność. Dla niego urządził życie wolne, budował i rozszerzał państwo. Dla niego walczy z zepsuciem sejmów, z

despocią partii i posłów. Dla niego wystawia się obecnie na wszystkie z ich strony najniebezpieczniejsze ciosy. Dla niego — jak to sam określa — „na rzecz ogółu i dobra publicznego” poświęcił życie osobiste.

Piłsudski wierzy w naród. Wczorajszy jego wywiad kończy się skromnym a jakże pięknym i jakże dla duchowej Marszałka treści istotnym stwierdzeniem tej wiary. „Jestem przekonany — mówi on — że panowie wyborcy są daleko lepsi, niż bawiali ich wybrańcy...”

Naiwnej, śmiesznie naiwnej, opozycji wydaje się, że wybory mają być sądem Bożym między nią i Wodzem Narodu — jakimś plebiscytem, który, kto wie, może im przynieść władzę. Marszałek rozbija te złudzenia słowem męskim, twarzem. Nie jest on bynajmniej u kresu swej wytrwałości. Losów Polski na flukta przypadków z rąk swoich wypuszczać nie zamierza. Z pracy oczyszczania duszy narodu z namiętności i zepsucia zaniechać nie zamierza. Mówi wyraźnie i rozstrzygająco:

— „Wszyscy mogą łatwo zrozumieć, że ja, zarówno jak i wszyscy ci, którzy ściśle współpracują ze mną, przegrać nie jesteśmy w stanie; to znaczy, że niemożliwym jest przy puszczać, aby sejmowładztwo czy posłowładztwo w Polsce mogło zwyciężyć wraz ze swoją „suwerennością” w jakikolwiek sposób — i sprawa postawiona przezemnie na wybory nie może polegać na jakiejś możliwości przegranej z mojej strony”.

Zagadnienie władzy usunięte jest zatem z pola walki wyborczej. Marszałek wzywa społeczeństwo jedynie by odwróciło „kartę historii ze smutnymi wspomnieniami” suwerenności partii i posłów, nadużyć i bagna, w jakie zamieniły one nasze życie publiczne — „aby na przyszłość swobodniej, łatwiej i snadniej mogła być prowadzona praca nad rozwojem Polski”.

To jasne zakreślenie przez Marszałka pola walki i jej celu, czyni ją riewątpliwie zrozumiałą i bliższą społeczeństwu, stawia je wobec jasnej decyzji: — przeciw czy za naprawą Rzeczypospolitej?

Kto stoi na czele listy Nr. 1? MARSZAŁEK PIŁSUDSKI
Każdy uczciwy obywatel głosuje na listę Nr. 1.

W skrytce w czasie rewizji znaleziono 14 kg. drogich koronek wartości 2500 złotych. Pomysłowego Zdrojewicza aresztowano, a autobus zakwestjonowano do decyzji władz celnych.

Jak ustaliło dochodzenie Zdrojewicz uprawiał swój proceder od dłuższego czasu i zdołał przewieźć kontrabandy na sumę około 800 tysięcy złotych.

Kompletny pogrom ciekawistów na Podhalu

Organizacje socjalistyczne przechodzą ze szfandarami i orkiestrą do obozu Marszałka Piłsudskiego

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Podczas wiece publicznego, odbytego w Bystrzy powiatu Bielskiego, a zwołanego przez BBWR, przeszła w szeregu BBWR, cała organizacja PPS, CKW, wraz ze sztandarem i kasą partyjną. Do BBWR, zgłosił się również cały miejscowy Komitet PPS CKW i przez Zarząd Komitetu.

Jednocześnie prezes miejscowego Tura p. Tadeusz Waligórski — złożył na ręce kierownika wyborczego BBWR, na powiat Biela d-ra Dolingera odpowiednią uchwałę pisemną, zaopatrzoną w pieczęć partyjną. Deklarację doręczono uroczystie na wiece, a zgromadzeni w liczbie ponad 350 osób robotnicy miejscowi —

urządzili w tym momencie burzliwą owację na cześć Marszałka Piłsudskiego. Na tenże wiec przybył w komplecie zarząd Tura z Wilkowic

również ze sztandarem i zadeklarował uroczystie, że opuszcza szeregi PPS, CKW., przechodząc do obozu Marszałka Piłsudskiego.

Proces b. posła Kwapińskiego

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Z Sosnowca donoszą, iż w dniu dzisiejszym rozpoczął się w tamtejszym Sądzie Okręgowym proces przeciwko b. posłowi Chaluppe-Kwapińskiemu, oskarżonemu m. i. o podburzenie ludności przeciwko prawowitej władzy.

Przesłuchano dotychczas świadków oskarżenia i obrony. O g. 10 w nocy przewód sądowy trwał w dalszym ciągu.

Wyrok spodziewany jest albo nad ranem, lub też w dniu jutrzejszym.

Bojówki komunistyczne terroryzują piekarzy Krwawy pościg na ulicach Warszawy

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Dziś w godzinach porannych na podwórzu piekarni Moszka Zylberberga przy ul. Twardej Nr. 5, zjawiła się grupa terrorystów, licząca około 30 osób, która nie dopuściła do ekspedycji pieczywa. Było to aktem zemsty w stosunku do właściciela piekarni, który zatrudniał u siebie piekarzy niezrzeszonych. Jak wiadomo bowiem zrzeszeni piekarze należą do związków komunistycznych i bardzo źle pracują. Widząc, że bojówka poczyna sobie coraz zuchwalej, Zylberberg zawezwał policję, na widok której bojówkarze zaczęli uciekać. W pogon za nimi rzucił się aspirant Kozłowski z Komendy Głównej oraz 4-ch posterunkowych. Terroryci zbiegli do domu Nr. 14 przy Placu Grzy-

bowski, spodziewając się, że przez znajdującą się w tym domu mykwa będą mogli przedostać się na drugą stronę Placu Grzybowski. Ponieważ jednak mykwa była jeszcze zamknięta, terroryci wtargnęli do jednego z prywatnych mieszkań, gdzie się zatarasowali i rozpoczęli

strzelać do policji z rewolwerów. Policja wyciągnęła z mieszkania bojówkarzy i wszystkich przyprowadziła do aresztu policji politycznej. Ofiarą strzelaniny terrorystów padł właściciel piekarni, niejaki Lipa Chaberman, którego w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Demagogia i szalbierstwo polityczne ukrócone przez twardą rękę sprawiedliwości

WILNO. Wczoraj z polecenia władz sądowo-sledczych aresztowany został agitator wyborczy Stronnictwa Narodowego, nazwiskiem Cimochowski, za wystąpienia antypaństwowe we wsi Kowalczyki, w pow. wileńsko-trockim.

LUBLIN. Policja powiatu włodawskiego aresztowała za agitację wyrotową Teodora Jonke i Elżsazę Demiszczuka, kandydatów na posłów z listy Bloku Samopomocy Chłopskiej i Selrobu.

Zatwierdzenie wyroku na b. posłankę Kosmowską

(Telefonem od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Sąd Apelacyjny w Lublinie zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie skazując b. posłankę Irenę Kosmowską („Wyzwolenie”) na 6 miesięcy więzienia za obrazę Marszałka Piłsudskiego, której dopuści-

ła się w przemówieniu, wygłoszonym na wiece w Lublinie w dniu 14 września rb. P. Kosmowską pozostawiono na wolności za kaucją 500 zł. Obrona jej zapowiada zgłoszenie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Właściciel autobusu kontrabandzista

Funkcjonariusze Straży Granicznej w Kolnie w drodze poufnych wywiadów ustalili, że przez właściciela autobusu pasażerskiego Kolno-Warszawa, Abrama Wolfa Zdrojewicza uprawiany jest od dłuższego czasu przewóz kontrabandy z Prus Wschodnich.

Wreszcie, mając niezbłą pewność, zarządzone szczegółową rewizję w autobusie i ujawniono specjalną, niewidoczną skrytkę w drzwiach, która służyła do przewozu drogich kontrabandy, jak: kokaina, sacharyna, koronki, złote koperty do zegarków etc. etc.

Skazanie b. posła

(Telef. od własn. Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Z Łodzi donoszą, iż w dniu dzisiejszym odbyła się w Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko b. posłowi Zerbe-

mu.

W wyniku procesu Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Aresztowanie byłego posła z Wyzwolenia

(Telef. od własn. Korespondenta).

WARSZAWA 27. 10. Sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Zamościu postanowił zmienić środek zapobiegawczy zastosowany wobec b. posła Stanisława Kostrubały, oskarżonego z artykułu 129 K. K.

W dniu 27 bm. b. poseł Kostrubała został aresztowany we wsi Wisłowiek powiatu zamojskiego i osadzony w więzieniu w Zamościu.

WALKA OPOTĘŻNĄ POLSKĘ

Robotnicy zdecydowanie stoją pod sztandarem WODZA NARODU

W dniu 25 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze wszystkich robotników i robotników Państw. Wytw. Wódek Nr. 8 w Białymstoku, a zjednoczonych całkowicie w Konfederacji Związków Zawodowych w Polsce. Przewodniczył zebraniu p. Antoni Szczytko, sekretarzowa p. Adolf Lempe, oraz robotnicy Wytw. Wódek. Po zagłębieniu zebrania przez przewodniczącego zabierali głos robotnicy i robotnice.

Pierwszy zabrał głos p. Zmelenko, który wygłosił ten mniemięci trzeci przemówienie:

„Koledzy i Koleżanki! Ciężkie chwile przeżywa nasza Ojczyzna. Z jednej strony wrog zewnątrz czyni, aby odwiecznie nasze polskie nie miało znowu narodzić, z drugiej strony szeroko rozwinięte partyjnictwo rozbija naród na drobne partię, grupki, obliczając że tak powiem rat, aby tylko zdobyć głos — wiedząc że góry, że obietnice tych przeprowadzić w życie nie można.

Koledzy i Koleżanki, wszyscy tu zebrani doskonale wiemy, jak rząd, który stoi w obecnej chwili u władzy otacza troską materialną i moralną robotnika i pozwolić tylko sobie przeliczyć najważniejsze postulaty, twierząc się chociażby tylko naszych warsztatów pracy, a mianowicie: zabezpieczenie emerytalne, ubezpieczenia robotnicze, dodatki rodzinne, dodatki za wysługę lat, żłobek, ławy po niskich cenach, naterwsi i wanny i wiele, wiele innych — to wszystko robotnik otrzymał nie pod presją jakiegokolwiek partii, lecz od Rządu, na czele którego stoi Marszałek Piłsudski, człowiek, który nie obliczając, lecz w miarę możliwości, nie naruszając najważniejszych podstaw Państwa, to jest budżetu, dba o nas i otaczać nas będzie zawsze opieką, gdyż najlepiej rozumie potrzeby nasze. Koledzy i Koleżanki, wszyscy jak jeden w dniach 16 i 23 listopada oddamy swe głosy na tę listę, gdzie tego znajduje się Imię — nie może z was jednego zabraknąć w Jego szeregach, bo z Nim odzyskaliśmy naszą Niepodległość, z Nim dojdziemy do sławy i dobrobytu, z Nim tylko jednym możemy ochronić nasze granice, nasze żony i dzieci. Niech szerokim echem roznieście się po całej Polsce, aby słyszeli nasze głosy wszyscy robotnicy i robotnice i potępił tych, którzy wychowali takich ludzi, jak Jagodziński, w głowie którego mogła się zrodzić myśl o zamachu na Tego, który całe swe życie poświęcił innym. Kończąc swe przemówienie słowami: Niech żyje nam jak najdłużej Marszałek Polski Józef Piłsudski!”

Następnie udzielono głosu p. Bronisławowi Romańczuk i trzeci przemówienie podajemy poniżej:

„Wszyscy staniemy do szeregów Pierwszego Marszałka Polski. Wszyscy oddamy głosy na jego listę, bo z Nim dojdziemy do potęgi, odrzucimy warcholów, którzy na głosach naszych i kosztem naszej pracy chcą zaspakajać swoje tylko wąskie partyjne cele, a nawet tylko swoje osobiste. W dniach 16 i 23 listopada musimy zdać egzamin z dojrzałości i zrozumienia powagi obecnej chwili, oddając swe głosy na listę Nr. 1, to jest na listę Marszałka Piłsudskiego. Pójdziemy do wyborów rozpowszechniając wszędzie Jego ideę, Jego czyny, bo przy Nim będą uwzględnione nasze postulaty i z Nim dojdziemy do lepszego jutra.

Koleżanki, wpływamy na swoich mężów, braci, aby ci, którzy jeszcze nie zrozumieli, pojęli nas, do czego prowadzą i jakie cele ukryte mają przeciwnicy obecnego Rządu, nie pozwólcmy aby nas sprzedano w niewolę wrogom nam międzynarodkom.

Przemówienie swoje zakończyła p. Romańczuk okrzykiem: „Niech żyje nam jak najdłużej Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski!” powtórzony z entuzjazmem przez obecnych.

Po przemówieniu p. Romańczuk zabierali głos pp. Stanisława An-

druszkiewiczówna i sekretarz Woj. Konf. Zw. Zaw. w Polsce odwołując się specjalnie do kobiet, wzywając je w słowach gorących do obowiązku i konieczności wzięcia udziału kobiety polskiej w nadchodzących wyborach i oddania głosu na listę, której przewodzą Marszałek Piłsudski, poczem w wyczerpującym referacie na temat nadchodzących wyborów przemawiał sekretarz Wojewódzkiej Konfederacji Związków Zawodowych p. Gała, podkreślając że dopiero rząd Marszałka Piłsudskiego wprowadził w życie 17 ustaw, normujących i regulujących byt robotnika polskiego, a więc Jemu zawdzięcza robotnik poprawę swego losu.

W zakończeniu zebrania uchwalono następującą rezolucję:

Kolejarze woj. białostockiego zdecydowanie popierają listę Marszałka

W dniu 24-go października 30 r. w sali Ogniska Kolejowego w Białymstoku odbyło się Zebranie Komitetu Wyborczego Pracowników Kolejowych Wezła Białostockiego i przedstawiciele przetrzeni na terenach Białystok-Grajewo, Białystok-Lapy, Białystok-Wolkowysk, Białystok-Grodno-Suwałki, Białystok-Brześć w ten sposób zebranie to obejmowało pracowników prawie całego Oddziału Białostockiego. Po ożywionej dyskusji uchwalono zawią-

„Potępić i wykluczyć ze swego grona tych, którzy przeszkadzają w spokojnej pracy robotnika przez rozbijanie głosów na poszczególne i wrogie partii obecnemu Rządowi; w dniach 16 i 23 listopada oddać swe głosy na listę, na czele której stoi Marszałek Polski Józef Piłsudski, tj. na listę z numerem 1; przesłać depesze hołdowniczą do Pana Prezydenta i Pana Marszałka Piłsudskiego.

Rezolucję przyjęto gorącymi i dłu gotywałymi okłaskami, poczem zebrani odśpiewali „Pierwszą Brygadę” i z okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego opuścili zebranie.

W czasie zebrania ukonstytuował się „Robotniczy komitet przedwyborczy” w składzie 12 osób.

Włec Chrześcijańskiej-Demokracji kończy się uchwałą na rzecz B. B. W. R.

W Choroszcy, w pow. białostockim, byli poseł Bitner zwołał wiec przedwyborczy na rzecz listy Bloku Katolickiego. Na wiec przybyło około 150 osób. W czasie

przemówienia Bitnera odzywało się wiele głosów opozycji, skutkiem czego p. Bitner mówę swą zakończył, udzielając na żądanie obecnych głosu kierowni-

Zjazd Federacji Powiatowej Polsk. Związków Obrońców Ojczyzny

W dniu 25 b.m. odbył się w Bielsku Podlaskim Zjazd Delegatów Powiatowej Federacji Polskich Zw. Obr. Ojczyzny. W Zjeździe wzięło udział około 100 delegatów, z różnych punktów powiatu bielskiego.

O godzinie 16 odbyło się w sali posiedzeń Magistratu zebranie Zarządu Federacji Powiatowej, na którym dokonano wyboru nowych władz.

O godzinie 17 w przepelnionej sali miejscowego kina, odbyła się uroczysta akademja. Na honorowego przewodniczącego akademji zebrani z entuzjazmem powołali pana Wojewodę białostockiego M. Zyndram-Kościalkowskiego. W słowie wstępnym, pan Wojewoda podniósł zasługi tych kolegów broni, którzy, oddając życie za Niepodległość Państwa, spełnili wobec niego swój obowiązek. Następnie pan Wojewoda wezwał społeczeństwo Ziemi Podlaskiej do zgodnej pracy na polu ugruntowania siły i potęgi Państwa, w myśl wskazań Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Przemówienie swoje zakończył pan Wojewoda okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny. Po panu Wojewodzie zabrał głos prezes Federacji Powiatowej, który w swym przemówieniu skreślił historję powstania Federacji w Bielsku, oraz przedstawił zarys ideowych założeń Federacji.

Z kolei zabrał głos wiceprezes Federacji Wojew. Ludwik Ślusarczyk, który chwilę obecna, charakteryzuje jako moment przemowy w życiu naszego Państwa.

— Przedstawiciel inwalidów bielskich, złożył panu Wojewodzie

hold jako przedstawicielowi Państwa i zasłużonemu żołnierzowi Rzeczypospolitej, zapewniając go w imieniu inwalidów, że w pracy dla Państwa, inwalidzi mimo swego kalectwa nie ustana. Pani Szczekowa, przemawiała w imieniu organizacji kobiecych na kobiecie-Polce, spoczywała dziś wielkie obowiązki wobec Państwa. Kobieta obywatel, pragnie pod rozkazami Marszałka Polski J. Piłsudskiego, spełnić swe obowiązki wobec Ojczyzny. Pan Wieremiej, prezes Zw. Strzeleckiego zapewnił pana Wojewodę, że młode pokolenie polskie, skupione w Związku Strzeleckim, pragnie w myśl wskazań ideowych Marszałka Piłsudskiego pracować z całych sił dla Państwa, ucząc się ohar od Federacji Obrońców Ojczyzny.

— Ostatni przemawiał p. prof. Mercik, omawiając sprawę konsolidacji społeczeństwa podczas zbliżających się wyborów. Wybory obecne zadecydują o losach Państwa. Ten kto poprze listę Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, ten popiera obóz pracy państwowej, którego jedynym celem, jest potężna Ojczyzna.

Akademję zakończono okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego i pana Wojewody białostockiego M. Zyndram-Kościalkowskiego, prezesa Federacji Wojewódzkiej Polsk. Zw. Obrońców Ojczyzny w B.—stoku.

Po akademji braci żołnierska zasiadła do wspólnego obiadu, wydanego przez Federację Powiatową.

Jednocześnie z obiadem żołnierskim, odbyło się przyjęcie wydane dla przybyłych gości, przedstawicieli wojska, represen-

Ludność miast i wsi Ziemi Białostockiej w szeregach B.W.B.R.

Białystok. W niedzielę dn. 25.X odbył się w sali „Palace” wiec, na którym przemawiali pp. Zduński i Targ. Mówcy scharakteryzowali szkodliwą działalność partji opozycyjnych i wykarali zażenienia B.W.B.R. Zebrani w licznie 500 osób darzyli mówców okłaskami i wzniesli okrzyk na cześć Twórcy Niepodległości Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— Miejski Komitet Wyborczy B. B. W. R. powołał do życia stały Sekretariat z siedzibą przy Rynku

Kościuski 7. I piętro, godziny urzędowania 9—15 i 17—20.

W lokalu Kasyna garnizonowego w Białymstoku, w koszarach im. generała Sowińskiego, odbyło się zebranie przedwyborcze, zorganizowane przez Komitet Wyborczy Organizacji Kobięcych, pod przewodnictwem ptk. Kmicic-Skrzyńskiej. Na zebraniu tem przemawiała p. Bartosiewiczówna, nawołując do głosowania na listę BBWR. № 1.

Dolistowo. Onegdaj odbył się w Dolistowie wiec Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, na którym zgromadziło się około 150 mieszkańców. Po przemówieniu p. J. Sulima-Szulimowicza oraz wyczerpujących odpowiedziach wiec zakończono okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Powiat Bielsk-Podlaski. W ostatnich dniach odbyły się tu liczne zebrania ludności wiejskiej ze wsi Orzeszkowo, Piaski, Łozice i Gdańska, gminy białowieskiej, na których jako mówcy występowali członkowie Komitetu BBWR z Hajnowki. Licznie zebrani włościanie uchwalili rezolucję, potępiając działalność partji opozycyjnych, pogłębiających swą niepoczytalną polityką kryzys gospodarczy wsi. Uchwalono jednogłośnie oddać swe głosy przy nadchodzących wyborach na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem № 1.

Takież zebrania odbyły się w Nowosadach, w gminie Masiewo, oraz w Łozinkach, w gminie Dubiny.

Ostrołęka Powiatowy Komitet Wyborczy Kobiąt w Ostrołęce, którego przewodniczącą jest p. Zofja Milewiczowa, rozwija intensywną działalność. W dniu 22-go b. m. Komitet urządził w świetlicy Kasyna podoficerskiego w Wojciechowicach zebranie przedwyborcze, na które przybyło zgórą 100 osób.

Po przemówieniu p. Haliny Kruszczyńskiej o celach i zadaniach BBWR, zebrane żony wojskowych oraz kobiety, zamieszkałe w Wojciechowicach i Ostrowach, postanowiły wziąć gremjalny udział w wyborach, propagować i oddać głosy na listę № 1 B.B.W.R.

Podobne zebranie przedwyborcze kobiet odbyło się w dniu 24 b. m. w Ostrołęce.

Wieś Załużany (pow. wolkowski). We wsi Załużanach odbyło się zebranie przedwyborcze, zwołane przez p. Marię Zboro-Mirską. Po przemówieniu odbyła się dyskusja i w wyniku postanowiono poprze listę Marszałka Józefa Piłsudskiego, poczem wyłoniono Komitet Wiejski BBWR. w skład którego weszli p.p.: Marja Zboro-Mirska, Sciepańczuk Mikołaj, Antoni Krawczuk, Jan Pilecki, Wiktor Dzierniejko i Józef Oleśiak.

Werejki (pow. wolkowski). W Werejkach odbyło się zebranie przedwyborcze, zwołane przez p. Władysława Stomskiego, kier. szkoły powsz. Na zebranie przybyło około 100 osób. Po przemówieniu Wł. Stomskiego odbyła się dyskusja o sytuacji obecnej gospodarczej w Polsce. Wszyscy zebrani postanowili jednogłośnie poprze listę Marszałka Piłsudskiego, poczem wybrano Komitet Wiejski, do którego weszli gospodarze: pp. Fabjan Kowalczyk, Jan Siewiec, Jan Malinowski, Edward Kowalczyk, Jan Murawski i Andrzej Ciupiąski.

Wieś Kramkówka Duża (gm. Goniądz, w pow. białostockim). Odbyło się tu zebranie przedwyborcze, zwołane przez Stradynia Jana, na którym zebrani jednogłośnie uchwalili poprzeć przy wyborach listę BBWR. № 1.

Blok Chrześcijański przeciwko Chadejji

Secesja z Chrześcijańskiej Demokracji t. zw. „Blok Chrześcijański” wydał odezwę przedwyborczą, wymierzona przeciwko kandydatom Ch.-D., występującym na liście „Katolickiego Bloku Ludowego”. Odezwą stwierdza, że Ch. D. przybrała nowy szyld wyborczy, za którym kryją się kandydaci na postów w postaciach Bitnera, adwokata, łupiącego skórę z chłopów, Małyszki, zwolnionego z wojska, który się na niczem nie zna, Maciejowskiego, właściciela kilku folwarków, zawikłanego w procesy z chłopami i innych. Wezwaniem „Ani jednego głosu na listę Nr. 19” — odezwa kończy swe wywody.

kowi miejscowej szkoły powszechnej — Janowi Hołubowi, który w brawurowym stylu zdemaskował fałszywe argumenty Bitnera i wykarzał rzeczywiste zasługi Rządu Marszałka Piłsudskiego. Zebrani okłaskami przyjęli wezwanie Hołuba do oddania głosu na rzecz listy BBWR. Nr. 1 i rozeszli się wśród śpiewu „My pierwsza brygada”.

BIAŁYSTOK

Przyjęcia u p. Wojewody

Pan Wojewoda w dniu wczorajszym przyjął p. p.: em. gen. Bułak-Balachowicza; delegację Federacji z Łomży w osobach pp. Fulmyka i Machewicza; p. Marię Moczydłowską, instruktorkę oświaty pozaszkolnej z kuratorium warszawskiego; p. kpt. Boreckiego i p. Kulikowskiego, starostę kolneńskiego.

Wyjazd p. Starosty Grodzkiego

W dniu wczorajszym wyjechał starosta grodzki p. Mieszkowski Jan do Wilna w sprawach osobistych na okres jednego tygodnia.

Naprzód kultura!

Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu uchwalono na wniosek ławnika dra Edelsztajna zasiedzieć na ulicach miasta dalsze 1500 drzewek. W protokole posiedzenia zaznaczono, iż każdy właściciel posesji, obok której posadzone zostaną drzewka, będzie za całość ich odpowiedzialny.

Z konferencji w sprawie uregulowania czasu handlu i otwierania sklepów

W dniu wczorajszym odbyła się zwołana przez Magistrat konferencja przedstawicieli tutejszych zrzeszeń handlowych i przemysłowców, na której wyrażono opinię swą co do projektowanego przez p. starostę grodzkiego rozporządzenia o czasie otwarcia i zamknięcia sklepów. Między innymi uchwalono, by sklepy z napojami chłodzącymi i owocarnie były czynne przez cały rok od 9 rano do 11 wieczorem. Uchwała ta musi uzyskać aprobatę Rady Miejskiej, a następnie pana Starosty grodzkiego.

Posiedzenie Komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku

W dniu 26 b.m. o godz. 16-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku odbyło się posiedzenie Komitetu Okręgowego P.C.K. pod przewodnictwem prezesa Zubelwicza, na którym omówiono budżet na rok 1931 i sprawę szkolenia i organizowania drużyn ratowniczych.

Wyniki niedzielnych zawodów kolarskich o puchar przechodni Związku Oficerów Rezerwy

W dniu 26.X rb. odbył się start zawodników kolarskich, urządzony przez Związek Okręg. b. uczestników Powstań Narodowych o puchar przechodni Związku Oficerów Rezerwy Kola Białostockiego na dystansie Białystok—Zambrów i z powrotem na przestrzeni 150 kilometrów.

O godzinie 9.30 rano wszyscy zawodnicy kolarscy przy dźwiękach orkiestry zostali przeprowadzeni z koszar Związku Okręgu B.N.P.N. w czwórkach na stadion, skąd mieli startować.

Do zawodów stanęły 4 kluby: Sekcja kolarska Związku Okręgu B.N.P.N. — 4 zawodników; Klub „Sparta” — 4 zawodników; Klub Makabi 1. zaw.; Harcerze 2. zaw.; razem startowało 11 zawodników. Na dany sygnał o godzinie 10.35 wystartowali ze stadionu przy dźwiękach marszu do Zambrowa. Kolarzy prowadził na motocyklu p. asp. Minkiewicz.

Wyniki zawodów następujące: pierwszy zawodnik Mikołaj Kozłowski 5 godz. 35 m. 2) Kazimierz Brand—5 godz. 41 m. i 3) Alojzy Sul—5 godz. i 42 min.

Żydowski wiec protestacyjny

W lokalu „Linax-Chacedek” w Białymstoku odbył się żydowski wiec protestacyjny w związku z ograniczeniem praw Żydów w Palestynie, stosowanemu przez rząd angielski. Na wiecu przemawiał szereg mówców, potępiając politykę angielską i protestując w gorących słowach przeciw ograniczaniu praw Żydów w Palestynie. Obecnych ponad 400 osób.

Ludność powiatu bielskiego w hołdzie

Najwyższemu Przedstawicielowi Rządu

W czasie pobytu P. Wojewody na terenie powiatu bielskiego zostały wręczone Mu trzy adresy od ludności.

Pierwszy adres od przedstawicieli ludności w Bielsku Podlaskim, treści następującej:

Szczęście i dobrobyt podstawowej komórki-rodziny ziszcza się w dobrze zorganizowanym zbiorowym życiu społeczeństwa.

Tylko nowoczesne, zdrowe ramy ustrojowe państwowości są ostoją ładu wewnątrz i spokoju na zewnątrz.

W tem przekonaniu, zdając sobie sprawę z momentu dziejowego w losach naszego Państwa, oświadczamy Ci, Dostojny Wojewodo, korzystając z Twego pobytu w naszym Grodzie, że rozumiemy poczyny i dążenia Niezłomnych Mężów naszej Ojczyzny — Prezydenta Rzeczypospolitej Profesora Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, że w myśl ich wskazań dążymy i dążyć będziemy.

Bielsk Podlaski, 24 października 1930 r.

Dalej następują podpisy przedstawicieli samorządów, municipalności, oraz organizacji społecznych w liczbie 68.

Drugi adres od ludności m. Drohiczyzna z mistrzowsko odrobionym herbem Państwa głosi:

„Panie Wojewodo! Korzystając z pobytu w naszym Grodzie, dawnej stolicy Jadziwogów, Dostojnego przedstawiciela Rządu, pokrzepieni na duchu oświadczamy Ci, Panie Wojewodo, że rozumiejąc poczyny i dążenia Wielkich Mężów naszej Ojczyzny—Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego dla ugruntowania ładu, porządku i potęgi naszego Państwa i łącząc się ca-

łem sercem z Ich Duchami, w myśl Ich wskazań pracować chcemy i będziemy.

W Drohiczyźnie n. B., dnia 25 października 1930 r.

Adres podpisali wszyscy wybitniejsi działacze miejscowi na polu pracy społecznej.

Trzeci adres, wręczony Panu Wojewodzie w Siemiatyczach, mówi:

„Powołana do nowego życia zbrojnym czynem Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego Rzeczpospolita stanęła wobec ogromu zadań, którym sprostać mogą jedynie genialne umysły, czyste charaktery i wielkie serca dzisiejszych Jej Włodarzy Pana Prezydenta Prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W pełnym zrozumieniu wyjątkowego położenia naszej umiłowanej Ojczyzny, wobec grożącego Jej niebezpieczeństwa ze wschodu i zachodu, uznaliśmy konieczność dokonania zasadniczej reformy, która zapewniłaby trwałość i należyty autoritet Naczelnym Władzom Wykonawczym oraz umożliwiła zrozumienie swej woli i spełnienie zadań instytucjom ustawodawczym.

Zdając sobie sprawę z doniosłości przeżywanego momentu i znaczenia przytoczonych reform ustrojowych dla potęgi Państwa, ładu wewnętrznego i dobrobytu obywateli, oświadczamy Ci, Dostojny Wojewodo, że jesteśmy zdecydowani okazać poczynom Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego jak najdalej idące poparcie.

Siemiatycze, dnia 25 października 1930 r.

Adres ten jest zaopatrzony w 58 podpisów i pieczęci przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych bez różnicy wyznania.

Pomoc Rządu na zatrudnienie bezrobotnych

W miesiącu październiku r. b. Urząd Wojewódzki wypłacił następujące subwencje na prowadzenie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych:

Starości Powiatowemu w Augustowie na roboty przy urządzeniu boiska 2,000 zł. i na uporządkowanie placu przy Seminarjum Nauczycielskim 2,000 zł.; Starości powiatowemu w Grodnie na roboty, prowadzone przez Magistrat

19 500 zł. i na roboty przy kościele garnizonowym 500 zł.; Starości powiatowemu w Białymstoku na kontynuowanie robót publicznych 15 000 zł.; Starości w Grajewie—5 000 zł.; Starości w Łomży—5 000 zł. i Starości w Wołkowysku na roboty przy budowie kościoła 500 zł. Razem wydatkowano na akcję zwalczania klęski bezrobocia zł. 39.500.

Zawsze ofiarni, zawsze czynni i gotowi w służbie dla Ojczyzny. Ze zjazdu delegatów Wojewódzkiej Federacji Z. O. O.

Przy udziale delegatów wszystkich zarządów powiatowych federacji odbyło się onegdaj zebranie Zarządu Wojewódzkiej Federacji, które zaszczycił swą obecnością p. wojewoda Zyndram-Kościałkowski. Przewodnictwo zebrania objął p. Wojewoda, wygłaszając krótkie przemówienie, po czym przystąpiono do obrad.

Po omówieniu spraw organizacyjnych postanowiono urządzić uroczysty obchód w dniu zaduszek ku czci poległych w walkach o niepodległość. W celach propagandy postanowiono w porozumieniu z głównym zarządem w Warszawie zmontować kompletny film Federacji, charakteryzujący jej działalność oraz ważniejsze momenty z życia. W zakresie samopomocy koleżeńskej uchwalono przystąpić do energicznej akcji w kierunku zatrudnienia bezrobotnych federantów. Piękny przykład dał już prezes Izby Skarbowej p. Świtalski, wydając okólnik do wszystkich podległych mu urzędów, ażeby zatrudniały przede wszystkim tych, którzy walczyli o niepodległość Polski. Wojew. Federacja postanowiła wystąpić do instytucji państwowych i społecznych, samorządu i przedsiębiorstw prywatnych o zatrudnienie federantów.

Uznając, że podstawą gospodarstwa krajowego jest przede wszystkim gromadzenie oszczędności, Zarząd Wojew. Federacji postanowił jak najintensywniej przeprowadzić akcję oszczędno-

Konsekracja kościoła w Wołkowysku

W ubiegłą niedzielę p. wojewoda Marjan Zyndram-Kościałkowski wyjechał do Wołkowyska, by wziąć udział w uroczystym poświęceniu i otwarciu kościoła. Przyjazd pana Wojewody do Wołkowyska nastąpił o godzinie 11-ej. Natychmiast po przyjeździe pan Wojewoda udał się do kościoła, gdzie był obecny na mszy pontyfikalnej, odprawionej przez ks. Arcybiskupa R. Jalbrykowskiego.

Po zakończeniu uroczystości kościelnych p. Wojewoda na prośbę Komitetu wziął udział w obiedzie, na którym wygłosił przemó-

wienia: ks. dziekan Jaroszewicz, który podziękował ks. Metropolici i p. Wojewodzie, oraz gościom za przybycie; dyrektor gimnazjum Tatomir i ks. Arcybiskup Jalbrykowski, który w serdecznych słowach podniósł zasługi i wydatną pomoc Rządu i Urzędu Wojewódzkiego w dziele odbudowy kościoła, co przy poparciu społeczeństwa umożliwiło odbudowę kościoła w ciągu zaledwie dwóch lat.

Po dłuższej chwili, spędzonej w gronie gości — pan Wojewoda odjechał do Białegostoku.

Pokaz drobiu w Białymstoku

W dniach 23—24 października br. odbył się w Białymstoku pokaz drobiu, urządzony przez Okręgowe T-wo Organizacji i Kolek Rolniczych. Jak na pierwszy początek, pokaz udał się dobrze.

Klatek z drobiem było 40; przeważały kury zielononożki polskie — klatek 16, w tem kilka b. ładnych gniazd, jak z hodowli p. Antoniego Rutkowskiego i pp. Krasowskich z Białegostoczku i p. Jaroszewicza z Rafałowa, gęsi p. Chomicza z Zabłudowia i z królików wybiły się na pierwsze miejsce króliki p. Piehlera. Jest to hodowca I-szej klasy. P. Piehler jest znany w całym kraju ze swojej działalności w zakresie hodowli królików: Gronostaj polskich i Olbrzymów białych, także b. ładne były króliki „Szymszylle” p. Kalinowej. Nagrody otrzymał: za kury zielononożki: p. Antoni Rutkowski—list pochwalny C. T. O. i K. R., p. Malinowska — list pochwalny W. T. O. i K. R., pp. Krasowskie — nagrodę pieniężną i list pochwalny C. T. O. i K. R., p. H. Losiowa — list pochwalny C. T. O. i K. R., p. Michał Jaroszewicz — list pochwalny C. T. O. i K. R., p. Józef Malinowski — nagrodę pieniężną, p. Ludwik Wysocki — list pochwalny C. T. O. i K. R., p. Wanda Krzysztolik — nagroda pieniężna. Za gęsi: p. Wacław Chomicz z Zabłudowia — I-sza nagroda. Za kaczki: p. Przewoński i p. Wieczorek — listy pochwalne. Za króliki: p. Piehler — medal srebrny C. K. H. D., p. Kalinowa — list pochwalny, Wacław Gierard-Grenda z Suprasła — nagroda pieniężna, Edward Pacewicz — nagroda pieniężna.

Za kury: p. Wiszowaty Antoni — nagroda pieniężna, Kawelin Mikołaj — list pochwalny W. T. O. i K. S., p. G. Myśliwiec — nagroda pieniężna.

W czasie pokazu był bardzo ożywiony ruch handlowy bardzo dużo drobiu i królików sprzedano. Palącą sprawą jest z organizowanie hodowców drobiu w Białymstoku. Wojewódzkie T-wo Organizacji i Kolek Rolniczych w Białymstoku bardzo chętnie dopomóżcie do zorganizowania Kół Hodowców, tembardziej, że jest w możności pomoc nie tylko w organizowaniu, ale także może udzielić wszelkich fachowych wskazówek, planów i t. d. W tej sprawie jeszcze zabierzemy głos. Spodziewamy się, że hodowcy zrozumieją swoje korzyści i zorganizują się, szczególnie bardzo ważną sprawą jest zorganizowanie się hodowców królików, gdyż tylko sprzedaż skórek w dużych jednolitych partjach zapewne może duży dochód.

Otwarcie powiatowego pokazu konkursów rolniczych

We czwartek, dnia 30 października r. b. punktualnie o godz. 10 min. 30 zrana w sali Sejmiku Powiatowego, nastąpi otwarcie powiatowego pokazu konkursów rolniczych z następującym programem:

- 1) Otwarcie pokazu.
- 2) Krótkie sprawozdanie z przebiegu tegorocznej akcji konkursów rolniczych.
- 3) Przemówienia przedstawicieli organizacji młodzieżowych i rolniczych.
- 4) Odczytanie protokołu Komisji Sędziowskiej, ustalającego nagrody i premje.
- 5) Zwiedzanie pokazu i wspólna fotografia.

Bójka na wiecu żydowskim

W sobotę popołudniu w dużej synagodze odbył się wiec, na którym przemawiał rabin Rubin-sztajn. Mówca omawiał ostatnie wydarzenia w Palestynie, poczem przeszedł do obecnych wyborów. Podczas jego przemówienia wy-

buchła bójka pomiędzy zwolennikami referenta i zwolennikami „Agudy”, podczas której został ciężko ranny Zajdel Kaplan, którego przewieziono do szpitala Czerwonego Krzyża, a kilku lekko rannych opatrzył dr. Diugacz.

Tajemniczy impresarjo

Czyżby w szponach handlarzy żywym towarem

Karjera gwiazd filmowych budzi dotychczas wiele zazdrości u młodych amatek ekranu. Nęcący świat życia artystek pociąga do siebie, jak ómy do światła, co romantyczniejsze, no i lekko-myślnie niewiasty. Wykorzystują to handlarze żywym towarem, którzy roztaczając przed nieświadomionemi dziewczętami złudne miraż kariery i sławy, oplatają ofiary swe siecią misternie snutych kłamstw i podstępów, aby wywieść łatwowierne kandydatki do filmu na łup rozpusty i nędzy moralnej.

Onegdaj uciekły z domów rodzicielskich: Irena Chodun (ulica Prowiantowa 9), Zofja Zdanowiczówna (Warszawska 108) i Jadwiga Michałowska (Fabryczna 54), które „zaangażował” jakoby do filmu nieznanym osobnik, podający się za Adama Brodzisza ze Lwowa. Są wszelkie dane do przy-

puszczenia, że był to handlarz żywym towarem.

TEATR „PALACE“
Teatr Objazdowy Z. A. S. P.
Dziś, dnia 28 października

KRÓL

Komedia w 4 aktach G. de Caillavet'a, R. de Fiers'a.
Bilety od 50 gr. do zł. 3.30
wcześniej nabywać można od godz. 11, a w dniu przedstawienia od godz. 10.00 — wienia — 0.00
Początek przedstawienia godz. 8 m. 15 wiecz.
Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność na salę wpuszczona nie będzie.

Szlachetna rywalizacja

W przedłużeniu łańcucha skladek na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi” 1 procent poborów służbowych brutto w ciągu 3 miesięcy ofiarowali:

P. R. Góralik — wzywając do przedłużenia łańcucha p.p. Aleksandra i Artura Welterów. P. L. Leoszkiewicz — wzywając p.p. Toloczkońską Franciszkę, Moszyńską Wandę i Pankiewiczę Ryszardę.

P. Czajkowski — p.p. Gintera Stanisława i Jendrysiaka Wiktora.

P. K. Korolczuk — p.p. Ralnkę Ignacego, Stańczyka Emila i Pawłowskiego Władysława.

Rajmund Parczewski, wzywając p.p. Feliksa Sankę, Jana Babinskiego, Aleksandra Siodłowską, Jana Pusza, Felicję Busiewiczównę, Konstantego Matwiejewa, Pelagję Kulikowską, Lucjana Włodkowskiego i Wacława Stepowskiego, którzy również ofiarowali 1 proc. poborów, wzywając do przedłużenia łańcucha p.p. Antonia Roka z Łomży.

P. Dymiusz Kruk — p.p. Antoniego Motwskiego, Stefana Rajcowskiego, Franciszkę Toloczkońską i Wacława Zabietta.

Z dnia i nocy

Pożar W korytarzu domu Brzozowa 2 na sieniaku słomianym sypiał stale żydek „Bryk Mysliugeni”, znany wiościga na biuku białostockim. Nocy wczorajszej w korytarzu tym wybuchł pożar, zaproszony prawdopodobnie przez Biryka. Ogień rozszerzył się w krótkim czasie i strawił schody, sufit i ściany. Pożar ugasiła Miejska Straz Pożarna.

Kradzież. Mieszkańcowi wsi Zaścianki, w pow. białostockim, z zamkniętej stodoły, po oderwaniu zamka ze skoblem, skradziono 2 koła dorożkarskie z gumami, oraz fartuchy skurzone na sumę 600 zł.

Nadużona nagroda. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu postanowiono wypłacić posterunkowemu III komisariatu Stanisławowi Koperowi 200 zł., jako nagrodę za wykrycie fałszywych stempli rzeźni miejskiej u niejakiego Aleksandra Sokolowskiego, którym pomysłowy Sokolowski cechował mięso z potajemnego uboju, narazając kasę miejską na poważne straty.

Kruk Krukowi oka nie wykoła. W Brokach, w pow. ostrowskim, w czasie spaceru na rynku między Krukiem Franciszkiem i Krukiem Pochem zgodnie z jednej strony, a Madelonem Antonim z drugiej strony wynika sprzeczka, a następnie bójka, w której Madzelan otrzymał pięć ran, zadanych nożami. Ofiarę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Ostrowi-Mazowieckiej. Obu wózków Kruków osadzono w więzieniu.

Nieznane zwłoki. Na łąkach wsi Kulbaki, w pow. grodzieńskim, został znaleziony trup nieznanego mężczyzny, lat około 60, w stanie rozkładu. Przy zmarłym żadnych dokumentów nie znaleziono, wobec czego zachodzi podejrzenie zabójstwa rabunkowego.

Z sali sądowej

3 mies. więzienia za pobicie matki przez 48 letniego syna

Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę Prochora Kruka, mieszkańca wsi Gneciuki, gm. Zabłudów, o pobicie matki Marjanny za to, że nie zezwoliła synowi

złożyć swego zboża w stodole. Matka o pobicie doniosła na posterunek P. P. w Zabłudowie, lecz podczas rozprawy zrzekła się oskarżenia, natomiast siostra jego potwierdziła zeznanie poprzednie. Sąd Okręgowy skazał 48 letniego syna na 3 miesiące więzienia.

FABRYKA SUKNA A. Sokół i Zylberfenig

BIAŁYSTOK

ul. Sienkiewicza Nr. 44

FABRYKA
SUKNA I KOŁDER

O. TRILLING I SYN

Białystok, ul. Lipowa 24

TELEFON 157.

Firma egzystuje od 1863 roku.

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów.

Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.

Grzejniki elektryczne sprzedaje
Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

Obstałować można przez telefon № 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna

Dr. L. Bomaszowa

Choroby kobiece i akuszerja
BIAŁYSTOK,
ul. Cieszkowska 2 (rón Lipowej)
Tel. 6-46.

Lekarz-dentysta

M. Grondowska
POWRÓCIŁA

Przyjmuje od g. 11-2 i 4-7.
ul. Sienkiewicza 34a. tel. 5-32
(nad apteką B-ci Kuryckich).

AKUSZERKA

CHWAT

NOWY-SWIAT 6, tel. 10-23.
prowadzi i przyjmuje pacjentki

Dr. med. M. SYROTA

(Choroby nerwowe i fizyko-terapia)
POWRÓCIŁ
Białystok, R-k Kościuszki 7.
Tel. 17-75

Konieczne przez M. W. R. i O. P.

**Pierwszorzędne Kursy Kroju,
Szycia i Modelowania**

Tamże została otwarta Pracownia
Ubiorów Damskich i Dziecinnych.
Wobec powiększenia lokalu przyjmują
się uczennice, płać miesięczną 15 zł.
Zapisy codziennie.

Dla przyjeżdżających mieszkanie na miejscu
Białystok, Dąbrowskiego 2. 65-3

DOKTOR M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i włosów
Przyjmuje od 9-1 i od 5-8.
(Kob. od 4-5).
Białystok, Sienkiewicza 37.
telef. 5-95.

APOLLO Dziś otwarcie sezonu początek 6¹⁰ 8¹⁰ 10¹⁰

Artyfilm romantyczny, rozgrywający się na Kaukazie i w salonych magnatów cesarskich

PIEŚNIARZ GÓR

w roli alama JEGORA

Cały film w naturalnych kolorach „Techu color” Dźwiękowo nagrany „Western Electric”
Ponadto **UWAGI DŹWIĘKOWE** Ponadto

NIESPODZIANKA BIAŁOSTOCZANOM

Wojewódzkie T-wo Popierania Przemysłu Ludowego

„KRAJAN”

w Białymstoku

otwiera w dniach najbliższych

BAZAR PRZEMYSŁU LUDOWEGO

przy ul. KILIŃSKIEGO 14

Sklep bogato zaopatrzony w płótna lniane, kilimy, materje barwne, ręczniki, ścierki, ceramiki i zabawki dziecinne ludowe.
Prosimy o odwiedzanie sklepu, kupno nie obowiązuje.

„MODERN” DZIŚ Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰

Najnowsza atrakcja zagranicznych ekranów

CIERNIE LOSU

porywający dramat erotyczny z życia artystów cyrkowych

W rolach głównych Bohater filmu „NIBELUNGI”
PAWEŁ RICHTER ERNA MORENA — OSIP RUNCZ.
Cały program największego na świecie cyrku BUSZA.

Kino „POLONJA”

DZIŚ

ZAKAZANA KOBIETA

(MIŁOŚĆ ARABKI)

Dramat miłości i niewaścisł

w rolach głównych

WIKTOR WARKON I JOZEF SCHILDKRAUT

„WĘGLÓWKA”

Spółdzielnia Węglowa

Dla funkcjonariuszy państw. cyw. i wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-42

BOCZNICA WŁASNA tel. 11-43

Sprzedaż węgla i koksów koncernu „ROBUR” roczna produkcja 13.320.000 ton. na długoterminowe raty

PATHEFONY

gabinetowe

i walizkowe

marki „PATHE”

i „PARLOPHON”

PŁYTY

najnowszych

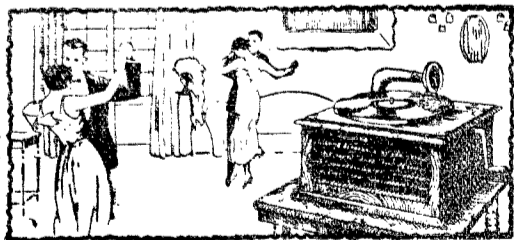
na grań. Najwybit-

niejsi artyści

świata, między

innymi JAN

KIEPURA



Wszelkie instrumenty muzyczne orkiestrowe poleca

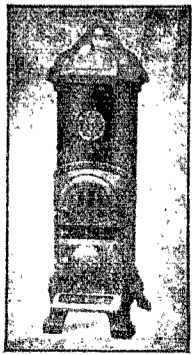
A. RYBICKA

w Białymstoku, Kilińskiego 10. tel. 6-57.

Korekta i strojenie fortepianów

Ceny nader dostępne. Szkołom specjalny rabat.

Adres wyciąć, zachować!



SKŁAD

artykułów technicznych i wodociagowych

J. KUPFERBERG

BIAŁYSTOK

ul. Kilińskiego 11—Tel. 3-53 i 11-78.

Poleca piece szamotowe i żelazne
Rury, łączniki, wanny i okucia
domowe.



Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06, nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5° łamowy, za tekstem 10° łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.